

Premier na targach

#Imprezy branżowe #Ludzie #Służby państwowe 9 września 2022

Trzeciego dnia MSPO, 8 września, wystawę odwiedził prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki. W towarzystwie prezesa Zarządu Targów Kielce dr. Andrzeja Mochonia wizytował stoiska polskiego przemysłu obronnego, na których zapoznał się z ofertą skierowaną przede wszystkim do Sił Zbrojnych RP. Odbił również rozmowy z przedstawicielami przedsiębiorstw, którzy zaprezentowali krajowe produkty.



Premier w czasie konferencji prasowej wyraził wolę lokowania kolejnych zamówień uzbrojenia w polskim przemyśle. W swoim wystąpieniu szef rządu podkreślił ważną rolę Kielc na mapie europejskiego przemysłu obronnego, które na kilka dni w roku stają się jego stolicą. Polska jako państwo stała się zaś centrum architektury europejskiego bezpieczeństwa z racji konfliktu zbrojnego na Ukrainie. 24 lutego według słów premiera zakończył się pokój w Europie. Podkreślił on, że obecna sytuacja wywołuje wiele dyskusji co jest najważniejsze do obrony państwa w ramach NATO.

– I my wiemy najlepiej, że tylko ten jest wspierany, broniony, kto potrafi sam się bronić. Dlatego dziś przygotowujemy najlepszą, najnowocześniejszą broń dla naszej armii. Najlepsza broń to broń skuteczna, nowoczesna i – jeśli to możliwe – to także polska – powiedział. Wśród głównych kierunków współpracy i zakupów uzbrojenia wymienił on USA, Republikę Korei, Wielką Brytanię i Francję. Dwa pierwsze wśród wymienionych państw mają dla Polski znaczenie kluczowe. Dzięki nim ma zostać osiągnięty, jak to zostało określone przez premiera, inny stan armii. Co więcej armia ta ma być na tyle silna, by odstraszać przeciwnika bez walki, a także być w zgodności z rzymską maksymą chcesz pokoju, gotuj się do wojny.

Według szefa rządu, przyjęto systemowe podejście do modernizacji Sił Zbrojnych RP. Aby to było możliwe niezbędne są jednak środki finansowe. Pomóc w tym miało

przytoczone przez premiera uzdrowienie finansów publicznych. Zakupy uzbrojenia mają być realizowane w Polsce i uzupełniane przez sprzęt zagraniczny. To też szansa wzmocnienia i unowocześnienia polskiego przemysłu zbrojeniowego. Przyszłoroczny budżet obronny ma być rewolucją, która pozwoli realizować ambitne programy modernizacyjne. Wyniesie on ok. 138 mld PLN, zaś na zakupy uzbrojenia przewidziano 30-40 mld PLN.

Istotną rolę dla polskiego bezpieczeństwa ma też wspomniane przez szefa rządu wspieranie Ukrainy. Pomoc dla Kijowa ma być jednak realizowana równocześnie z wzmocnieniem krajowego potencjału obronnego. Nie bez znaczenia dla Polski jest też, zaznaczony przez premiera, proces akcesji Szwecji i Finlandii do NATO, które wzmocnią północną flankę Sojuszu.

Premier zapytany przez dziennikarzy o dalsze zakupy uzbrojenia bez przetargu potwierdził, że jego celem jest jak najszybsze wzmocnienie Sił Zbrojnych RP, co jest trudne w przypadku przetargów. – Najważniejsze dla mnie dzisiaj to, by wyposażyć jak najszybciej polską armię. Zakupy będą realizowane w ogromnym stopniu również w trybie pozaprzetargowym, po to, żeby jak najszybciej móc kupować ten sprzęt, który jest dostępny – powiedział.